

Sygnatura akt VIII C 243/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: st. sekr. sąd Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. S. kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego;
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. S. kwotę 1.204 zł (jeden tysiąc dwieście cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje zwrócić na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. z środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 42 zł (czterdzieści dwa złote) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt VIII C 243/20

UZASADNIENIE

W dniu 27 września 2019 roku powódka M. S., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wytoczyła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W., powództwo o zapłatę kwoty 1.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 631 zł od dnia 13 marca 2019 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 369 zł od dnia 21 sierpnia 2019 do dnia zapłaty, ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik powódki wskazał, iż w dniu 10 lutego 2019 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do powódki samochód marki B. (...) o nr rej. (...). W dacie szkody powódka była ubezpieczona w zakresie AC (wariant kosztorysowy) u pozwanego. W toku likwidacji szkody ubezpieczyciel ostatecznie uznał zasadę swojej odpowiedzialności za powstałą szkodę i wypłacił z tego tytułu kwotę 3.160,19 zł brutto. W ocenie powódki przyznane świadczenie jest zaniżone, bowiem zgodnie ze zleconym przez powódkę kosztorysem naprawy wartość szkody wynosi 4.735,52 zł. Wyceniając szkodę pozwany zaniżył świadczenie ubezpieczeniowe, m.in. dlatego, że w sporządzonej kalkulacji naprawy nie przyjął do wymiany wszystkich części pojazdu ubezpieczonego uszkodzonych w przedmiotowej kolizji drogowej oraz części, których wymiany wymaga technologia naprawy zalecana przez producenta pojazdu (tablicy rejestracyjnej, ściany przedniej). Nie przyjął również lakierowania miejscowego pokrywy komory silnika. Zdaniem powódki narzucana przez pozwanego stawka za rbg jest rażąco zaniżona i znajduje

się poniżej średnich stawek na rynku lokalnym. Pełnomocnik powódki podniósł, że do oszacowania kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego według postanowień OWU winny być przyjęte w pierwszej kolejności części (...). Pełnomocnik powódki wskazał, że powódka zleciła sporządzenie kalkulacji naprawy za co poniosła koszt 369 zł brutto, który powinien zostać zrefundowany przez ubezpieczyciela, bowiem powódka poniosła go na skutek nieprawidłowego wykonania przez pozwanego umowy ubezpieczenia AC.

Powódka w dniu 13 sierpnia 2019 roku wezwała pozwanego do dopłaty świadczenia ubezpieczeniowego, jednakże pozwany dokonał dopłaty jedynie w zakresie kwoty 3.160,19 zł.

(pozew k. 4-6)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wyjaśnił, że wypłacone odszkodowanie zostało wyliczone zgodnie z postanowieniami umowy ubezpieczenia AC i OWU AC. Wskazał, iż umowa z powodem została zawarta w wariantcie (...), zgodnie z którym, wysokość odszkodowania jest ustalana w oparciu o wycenę kosztów naprawy sporządzonej przez pozwanego przy użyciu systemu kalkulacyjnego E., A. lub DAT, zaś powódka nie udowodniła w żaden sposób, że poniesione koszty naprawy przekroczyły przyznane świadczenie. Pozwany zakwestionował zasadność dochodzenia roszczenia w zakresie zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy, bowiem tego rodzaju koszty nie mieszczą się w katalogu ryzyk i kosztów dodatkowych pokrywanych z polisy AC. Zdaniem pozwanego koszt ten nie był konieczny ani uzasadniony.

(odpowiedź na pozew k. 46-48)

Replikując na powyższe powódka podtrzymała pozew w całości. Wyjaśniła, iż naprawa lub sprzedaż pojazdu po szkodzie nie ma wpływu na wysokość należnego świadczenia ubezpieczeniowego, a w polisie i w OWU brak jest postanowień odwołujących się do tych zdarzeń w takim kontekście. Wskazała, że niektóre uszkodzenia pojazdu ubezpieczonego zdaniem pozwanego, nie zostały ujawnione podczas oględzin i nie powstały, nie zaś że powstały przed przedmiotowym zdarzeniem drogowym. Pełnomocnik powódki podkreślił, że do obliczenia wartości świadczenia ubezpieczeniowego przyjęte mogą być wyłącznie części zamiennie (...) oraz części zamiennie O z potrąceniem minus 60% (jeśli brakuje części zamiennych (...)) zaś nie jest dopuszczalne stosowanie części zamiennych P, jako części niskiej jakości, które nie posiadają zaświadczeń o tym, że są tej samej jakości co części stosowane przez producenta pojazdu. Wskazał również, że dla ustalenia wysokości należnego świadczenia ubezpieczeniowego zastosowane mogą zostać zgodnie z OWU wyłącznie takie części zamiennie P, dla których producent zaświadcza, że są tej samej jakości, co części zamiennie O, co pozwany winien udowodnić.

(pismo procesowe k. 62-63)

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie, ponadto pełnomocnicy stron w złożonych pismach procesowych wypowiedział się w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii.

(pismo procesowe k. 65-65v., 68-68v., k. 109-109v., k. 112-113, k. 171-173, protokół rozprawy k. 73-74, k. 120-122, k. 134-135, k. 181)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 lutego 2019 roku pojazd należący do powódki M. S.- samochód marki B. (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2005, uległ uszkodzeniu w kolizji drogowej powstałej na skutek zderzenia ze zwierzęciem.

Na skutek przedmiotowego zdarzenia przedmiotowy pojazd doznał uszkodzeń w przedniej strefie. Uszkodzeniu uległ zderzak, czujnik parkowania, reflektor, wzmocnienia czołowe, pokrywa silnika. Wzmocnienie czołowe (ściana przednia) to element z tworzywa sztucznego usytuowany za zderzakiem, do jego uszkodzenia to mogło powstać w

deklarowanych okolicznościach. Pokrywa silnika była uszkodzona na samym rancie przednim, w okolicy reflektora prawego, uszkodzenie miało charakter zdercia powłoki lakierowanej.

Przed zdarzeniem przedmiotowy pojazd nie miał wcześniejszych, nienaprawionych uszkodzeń, nie uczestniczył w innych wypadkach drogowych.

W dacie zdarzenia M. S. objęta była ochroną ubezpieczeniową z tytułu autocasco w pozwanym Towarzystwie (...). W zakresie AC powódka wybrała wariant (...), z sumą ubezpieczenia 21.700 zł brutto. Powódka podczas podpisywania umowy nie otrzymała egzemplarza OWU.

(zeznania świadka A. K. 00:03:51-00:09:06 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 22 września 2020 roku k. 73-74, dowód z przesłuchania powódki 00:06:29 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 15 grudnia 2020 roku k. 120-122, polisa k. 12-13, zgłoszenie szkody k. 28-29, okoliczności bezsporne)

Powódka w dniu 15 lutego 2019 roku zgłosiła szkodę pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. Decyzją z dnia 12 marca 2019 roku pozwany poinformował powódkę o przyznaniu odszkodowania w wysokości 1.651,13 zł

Nie zgadzając się z wysokością przyznanego świadczenia powódka zleciła wykonanie prywatnej ekspertyzy, w treści której wartość szkody została ustalona na kwotę 4.735,52 zł. Powódka w związku ze sporządzeniem prywatnej kalkulacji poniosła koszt w wysokości 369 zł.

W wiadomości e-mail z dnia 13 sierpnia 2019 roku powódka wezwała ubezpieczyciela do dopłaty odszkodowania w wysokości 3.453,39 zł, terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Pozwany ponownie dokonał kalkulacji naprawy zgodnie, która uwzględniała uszkodzenie elementów mocujących zderzak przedni i lakierowane miejscowe błotnika przedniego prawego, zaś pomijała lakierownie miejscowe pokrywy komory silnika oraz wymianę wzmocnienia czołowego, ze względu na brak uszkodzeń w dniu oględzin. Pozwany zweryfikował przy tym dostępność części zamiennych ujętych w wycenie. Pozwany określił wysokość świadczenia ubezpieczeniowego na łączną kwotę 3.160,19 zł i biorąc pod uwagę wcześniej wypłaconą powódce kwotę, decyzją z dnia 8 września 2019 roku dokonał dopłaty w wysokości 1.509,06 zł.

(zgłoszenie szkody k. 28-19, wezwanie do zapłaty k. 20-22, decyzja z dnia 12 marca 2019 r. k. 51, decyzja z dnia 13 sierpnia 2019 r. k. 20, pismo k. 19-19v., decyzja k. 52, okoliczności bezsporne)

W myśl postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) - załącznika nr 2, w przypadku szkody częściowej pozwany ustala wysokość odszkodowania, w kwocie odpowiadającej kosztom naprawy tego pojazdu, obejmujący koszty robocizny oraz części zamiennych i materiałów według cen obowiązujących na dzień ustalania odszkodowania (§11 ust. 1). Wysokość szkody obejmuje koszty naprawy i wymiany tylko tych części które zostały uszkodzone lub utracone w bezpośrednim związku przyczynowym ze zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową. Zakres naprawy może zostać rozszerzony o koszt części nieuszkodzonych, jeżeli wymaga tego technologia naprawy pojazdu, lub których wymiana jest uzasadniona względami ekonomicznymi (§11 ust. 2). Ustalenie odszkodowania w wariantach Kosztorys następuje na podstawie wyceny kosztów naprawy sporządzonej przez ubezpieczyciela przy użyciu systemu kalkulacyjnego E., A. lub DAT. (§ 11 ust 3 pkt 2)

Wysokość odszkodowania w wariantach (...) jest ustalana na podstawie (P11 ust. 5):

1. norm czasowych operacji technologicznych przez producenta pojazdu, zawartych w systemach kalkulacyjnych E., A. lub DAT,
2. stawki rbg za prace blacharskie, mechaniczne, lakiernicze w wysokości 74 zł brutto,
3. cen nowych materiałów i części zamiennych:

a) porównywalnej jakości, których producent zaświadcza, że są tej samej jakości co części stosowane przez producenta pojazdu („P),

b) tej samej jakości co części bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu, których producent zaświadcza, że zostały wyprodukowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi producenta pojazdu dostępne również u dostawców niezależnych od producenta pojazdu (Q”),

4. cen materiałów lakierniczych zwartych w systemach kalkulacyjnych, pomniejszonych o 33%,

5. cen materiałów i części zamiennych oryginalnych serwisowych, pomniejszonych o współczynnik amortyzacji wynoszący 60% dla pojazdów 11-letnich i starszych.

(OWU AC k. 53-61v., okoliczności bezsporne)

Wyliczone zgodnie z warunkami OWU (...) S.A. w W. koszty odszkodowania oparte na kosztorysowym rozliczeniu szkody z dnia 15 lutego 2019 roku, zaistniałej w pojeździe marki B. (...) d o numerze rej. (...)1 oraz o nr nadwozia VIN: (...) wynosi 3.375,06 zł w tym VAT (23%) 631,11 zł.

Koszty odszkodowania oparte na kosztorysowym rozliczeniu szkody z dnia 15 lutego 2019 roku zaistniałej w przedmiotowym pojeździe z uwzględnieniem wymiany ściany przedniej wynosi 4.170,61 zł , w tym VAT (23%) 779,87 zł.

(pisemna opinia biegłego sądowego wraz z załącznikami k. 80-101, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 129-130, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z załącznikami k. 152-161)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania świadka A. K. oraz opinię biegłego sądowego P. J.. Oceniając opinię biegłego sądowego w zakresie w jakim uwzględnia ona uszkodzenia tzw. ściany przedniej pojazdu (wzmocnienia czołowego), Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Podkreślenia wymaga, iż biegły w opinii głównej w wyliczeniu wysokości świadczenia ubezpieczeniowego pominął przedmiotowy element jedynie ze względu niedotrzymania przez powódkę procedur w toku postępowania likwidacyjnego. Zdaniem biegłego w kalkulacji sporządzonej na zlecenie powódki uszkodzenia tego rodzaju wprawdzie zostały opisane, ale nie został wykazany ich związek z przedmiotową szkodą. Ze stanowiskiem biegłego w tym zakresie nie sposób się zgodzić bowiem, uszkodzenie wzmocnienia czołowego zostało wymienione w kalkulacji prywatnej, a rzeczoznawca ją wykonujący- świadek A. K. potwierdził w zeznaniach, że uszkodzenie to istniało, nie wyglądało na pochodzące z poprzedniej szkody i pozostaje w związku ze zdarzeniem. Wobec powyższego należy przyjąć iż uszkodzenie to zostało wykazane, co zresztą znajduje potwierdzenie w załączonej do akt dokumentacji fotograficznej (k. 172-173).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w całości w zakresie roszczenia głównego i częściowo w zakresie roszczenia odsetkowego.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o umowie ubezpieczenia (art. 805 i następnie k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie szkody), przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U. 2015, poz. 1206 ze zm.) oraz postanowienia zawartej przez M. S. z pozwanym umowy ubezpieczenia autocasco wraz z ogólnymi warunkami ubezpieczenia.

W myśl przepisu art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego

odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 812 § 1 i 2 k.c., przed zawarciem umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń obowiązany jest doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków ubezpieczenia, które określają m.in. sposób ustalania wysokości szkody oraz warunki wypłaty odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia z dnia 10 lutego 2019 roku, w wyniku którego doszło do uszkodzenia samochodu marki B. (...) o nr rej. (...), stanowiącego własność powódki, jak również okoliczność, iż w jego dacie M. S. posiadała ubezpieczenie autocasco w pozwanym Towarzystwie (...).

Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Osią sporu w niniejszej sprawie była wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że w myśl postanowień OWU AC, wysokość szkody częściowej w wariancie (...) była ustalana na podstawie (§ 11 ust. 5) norm czasowych operacji technologicznych przez producenta pojazdu, zawartych w systemach kalkulacyjnych E., A. lub DAT; stawki rbg za prace blacharskie, mechaniczne, lakiernicze w wysokości 74 zł brutto; cen nowych materiałów i części zamiennych porównywalnej jakości, których producent zaświadcza, że są tej samej jakości co części stosowane przez producenta pojazdu („P), tej samej jakości co części bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu, których producent zaświadcza, że zostały wyprodukowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi producenta pojazdu dostępne również u dostawców niezależnych od producenta pojazdu (Q”); cen materiałów lakierniczych zawartych w systemach kalkulacyjnych, pomniejszonych o 33%; cen materiałów i części zamiennych oryginalnych serwisowych, pomniejszonych o współczynnik amortyzacji wynoszący 60% dla pojazdów 11-letnich i starszych. W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że pozwany dokonał wyceny szkody w oparciu o sporządzoną przez siebie kalkulację naprawy, jak również, że po otrzymaniu odszkodowania powódka przesłała ubezpieczycielowi prywatną ekspertyzę, w następstwie której pozwany wypłacił dodatkowe świadczenie.

Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem, pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX nr 1711573). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed zdarzenia, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul.

Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji okoliczność, czy powód naprawiał pojazd po szkodzie ma irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego. Oczywiście w przypadku ubezpieczenia auto-casco zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela, poza przepisami prawa, wyznacza umowa zawarta z poszkodowanym.

Jak wynika z opinii biegłego sądowego, wyliczone zgodnie z warunkami OWU (...) S.A. w W. koszty odszkodowania oparte na kosztorysowym rozliczeniu szkody z dnia 15 lutego 2019 roku, zaistniałej w pojeździe marki B. (...) d o numerze rej. (...)1 oraz o nr nadwozia VIN: (...) z uwzględnieniem wymiany ściany przedniej wynosi 4.170,61 zł, w tym VAT (23%) 779,87 zł.

O czym była mowa wyżej, opinia biegłego sądowego P. J., w zakresie w jakim uwzględnia uszkodzenia ściany przedniej, stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie, w ocenie Sądu, opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie. Podkreślenia wymaga, że w zakresie spornych kwestii, biegły wypowiedział się w szczegółowy sposób, szeroko i merytorycznie motywując swoje stanowisko. W odniesieniu do uszkodzeń ściany przedniej biegły wskazał, że w opinii głównej pominął je jedynie ze względu na niedochowanie kwestii proceduralnych przez powódkę, gdyż jego zdaniem powinna zgłosić je ubezpieczycielowi, domagając się przeprowadzenia kolejnych oględzin uszkodzonego pojazdu czego powódka nie uczyniła. Jednakże, jak już wspomniano wyżej, Sąd nie podziela stanowiska biegłego w tym zakresie, i uznać należy, iż powódka wykazała związek pomiędzy uszkodzeniem ściany przedniej a zaistniałym zdarzeniem szkodzącym. Jeszcze raz przypomnienia wymaga, iż uszkodzenia te zostały uwzględnione w prywatnej kalkulacji, a rzeczoznawca ją wykonujący- świadek A. K. potwierdził w zeznaniach, że uszkodzenie to istniało, nie wyglądało na pochodzące z poprzedniej szkody i pozostaje w związku ze zdarzeniem. Wobec powyższego należy przyjąć, że uszkodzenie to zostało wykazane, co zresztą znajduje potwierdzenie w załączonej do akt dokumentacji fotograficznej.

Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że pozwany, jako profesjonalista, a zarazem podmiot odpowiedzialny za szkodę, miał realną możliwość dokonania powtórnych oględzin. Skoro więc pozwany zaniechał powyższego, choć jako ubezpieczyciel był obowiązany do ustalenia zakresu szkody, to w ocenie Sądu utracił możliwość powoływania się na okoliczność, iż uszkodzenie ściany przedniej nie zostało wykazane.

W przedmiotowej sprawie powódka dochodziła także zapłaty kwoty 369 zł tytułem poniesionych kosztów związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy, które to żądanie Sąd uznał za zasadne. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2013 roku (I ACa 1011/12, L.; por. także uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia majątkowego może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Pojęcie szkody ubezpieczeniowej jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanej w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione. W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że zlecenie przez powódkę wykonania prywatnej ekspertyzy jawiło się jako w pełni zasadne, kosztorys sporządzony na zlecenie pozwanego był bowiem znacznie zaniżony.

Do dnia wyrokowania z tytułu odszkodowania pozwany wypłacił kwotę 3.160,19 zł brutto, a zatem wobec ustalonej wartości szkody, do dopłaty pozostawała kwota 1 010,42 zł.

Mając na uwadze powyższe, jak również mając na uwadze, iż Sąd jest związany żądaniem pozwu, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty od dnia 21 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie). Natomiast zgodnie z treścią art. 817 § 1 i § 2 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Godzi się ponadto przypomnieć, że zobowiązanie z tytułu odszkodowania ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zaś w drodze wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia, jeśli tylko wezwanie to zawiera wskazanie żądanej kwoty. W niniejszej sprawie pozwany został wezwany do zapłaty pismem doręczonym mu w dniu 13 sierpnia 2019 roku, w treści którego powódka zastrzegła 7-dniowy termin na spełnienie świadczenia, w konsekwencji powódka była uprawniona żądać odsetek od uzupełniającego odszkodowania dopiero od dnia 21 stycznia 2019 roku.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.204 zł, na którą złożyły się: opłata sądowa od pozwu – 100 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 270 zł (§ 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 34 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 800 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 42 zł tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych kosztów w postaci wynagrodzenia biegłego.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.